

BIULETYN

Parafia Rzymskokatolicka
p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego
w Krakowie - Kurdwanowie



V NIEDZIELA WIELKANOCNA
ŚPIEWAJCIE PANU PIEŚŃ NOWĄ, ALBOWIEM UCZYNIŁ
CUDA; NA OCZACH POGAN OBJAWIŁ SWOJĄ
SPRAWIEDLIWOŚĆ. ALLELUJA.

2.05.2021
Nr 18/88/2021

LITURGIA I SŁOWO BOŻE NA NIEDZIELE

PIERWSZE CZYTANIE

Gorliwość nawróconego Szawła (Dz 9, 26 - 31)

Czytanie z Dziejów Apostolskich

Kiedy Szaweł przybył do Jerozolimy, próbował przyłączyć się do uczniów, lecz wszyscy bali się go, nie wierząc, że jest uczniem.

Dopiero Barnaba przygarnął go i zaprowadził do apostołów, i opowiedział im, jak w drodze Szaweł ujrzał Pana, który przemówił do niego, i z jaką siłą przekonania przemawiał w Damaszku w imię Jezusa. Dzięki temu przebywał z nimi w Jerozolimie. Przemawiał też i rozprawiał z hellenistami, którzy usiłowali go zgładzić. Bracia jednak dowiedzieli się o tym, odprowadzili go do Cezarei i wysłali do Tarsu.

A Kościół cieszył się pokojem w całej Judei, Galilei i Samarii. Rozwijał się i żył bogobojnie, i napełniał się pociechą Ducha Świętego.

Oto Słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY

*Będę Cię chwalił w wielkim
zgromadzeniu*

Wypełnię me śluby wobec bojących się Boga.

Ubodzy będą jedli i zostaną nasyceni, będą chwalić Pana ci, którzy Go szukają: „Serca wasze niech żyją na wieki”.

*Będę Cię chwalił w wielkim
zgromadzeniu*

Przypomną sobie i wrócą do Pana wszystkie krańce ziemi i oddadzą Mu pokłon wszystkie szczepy pogańskie.

Jemu oddadzą pokłon wszyscy, co śpią w ziemi,

przed Nim zegna się wszyscy, którzy staną się prochem.

*Będę Cię chwalił w wielkim
zgromadzeniu*

A moja dusza będzie żyła dla Niego, potomstwo moje Jemu będzie służyć, przyszłym pokoleniom o Panu opowie, a sprawiedliwość Jego ogłoszą ludowi, który się narodzi.

*Będę Cię chwalił w wielkim
zgromadzeniu*

DRUGIE CZYTANIE

Jesteśmy dziećmi Bożymi (1 J 3, 18-24)

Czytanie z Pierwszego Listu świętego Jana Apostoła

Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą. Po tym poznamy, że jesteśmy z prawdy, i uspokoimy przed Nim nasze serce. Bo jeśli nasze serce oskarża nas, to przecież Bóg jest większy od naszego serca i zna wszystko.

Umiłowani, jeśli serce nas nie oskarża, mamy ufność wobec Boga, i o co prosić będziemy, otrzymamy od Niego, ponieważ zachowujemy Jego przykazania i czynimy to, co się Jemu podoba.

Przykazanie Jego zaś jest takie, abyśmy wierzyli w imię Jezusa Chrystusa, Jego Syna, i miłowali się wzajemnie tak, jak nam nakazał. Kto wypełnia Jego przykazania, trwa w Bogu, a Bóg w nim; a to, że trwa On w nas, poznajemy po Duchu, którego nam dał.

Oto Słowo Boże.

SPIEW PRZED EWANGELIĄ

Alleluja, alleluja, alleluja

Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwał będę.

Kto trwa we Mnie, przynosi owoc obfity.

Alleluja, alleluja, alleluja

EWANGELIA

Kto trwa we Mnie, przynosi owoc obfity

(J 15, 1-8)

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Jezus powiedział do swoich uczniów:

„Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który uprawia. Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc

obfitszy. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Trwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie, o ile nie trwa w winnym krzewie, tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami.

Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony, jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją i wrzuca do ognia i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami”.

Oto Słowo Pańskie.



Pan powraca do kwestii «trwania w Nim» i mówi nam: «Życie chrześcijańskie jest trwaniem we Mnie». Trwanie. I posługuje się tutaj obrazem winnego krzewu, tego, jak latorośle trwają w winnym krzewie (por. J 15, 1-8). A to trwanie nie jest trwaniem biernym, zasypianiem w Panu — byłby to może «sen błogosławiony», ale nie jest tym. To trwanie jest trwaniem aktywnym, a także jest trwaniem obopólnym. Dlaczego? Gdyż On mówi: «Trwajcie we Mnie, a Ja w was będę trwać». Także On trwa w nas, nie tylko my w Nim. To jest trwanie obopólne. W innym miejscu mówi: Ja i Ojciec «przyjdziemy do niego i mieszkanie u niego uczynimy» (J 14, 23). To jest tajemnica, ale tajemnica życia, wspaniała tajemnica. To obopólne trwanie. Również przez przykład latorośli — to prawda, latorośle bez winnego krzewu nie mogą nic zrobić, bo nie dociera limfa, potrzebują limfy, żeby wzrastać i wydawać owoc; lecz również drzewo, krzew winny potrzebuje latorośli, bowiem owoce nie są przyczepione do drzewa, do winnego krzewu. To jest obopólna potrzeba, to jest obopólne trwanie, żeby przynosić owoc.

I takie jest życie chrześcijańskie. To prawda, życie chrześcijańskie to wypełnianie przykazań (por. Wj 20, 1-11), trzeba to robić. Życie chrześcijańskie to postępowanie drogą błogosławieństw (por. Mt 5, 1-13), należy to robić. Życie chrześcijańskie to pełnienie uczynków miłosierdzia, jak nas uczy Pan w Ewangelii (por. Mt 25, 35-36), i to należy robić. Ale także coś więcej — jest owym wzajemnym trwaniem. My bez Jezusa nie możemy nic uczynić, jak latorośle bez winnego krzewu. A On — niech Pan pozwoli, że tak powiem — wydaje się, że bez nas nie może nic zdziałać, bo owoc wydaje latorośl, nie drzewo, krzew winny. W tej wspólności, w tej intymności «trwania», która jest owocna, Ojciec i Jezus trwają we mnie, a ja trwam w Nich.

Jaką ma «potrzebę» latorośli — nasuwa mi się na myśl pytanie — pień winnego krzewu? Jest nią dawanie owoców. Do czego «potrzebuje» — by tak powiedzieć, trochę zuchwale — do czego «potrzebuje» Jezus nas? Świadczenie. Kiedy w Ewangelii mówi, że my jesteśmy światłem, mówi: «Bądźcie światłem, żeby ludzie ‘widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego’ (Mt 5, 16)». A zatem świadectwo jest tym, do czego Jezus potrzebuje nas. Dawanie świadectwa o Jego imieniu, gdyż wiara, Ewangelia rozwija się przez świadectwo. To jest sposób tajemniczy — Jezus, także uwielbiony w niebie, po przejściu przez mękę, potrzebuje naszego świadectwa, żeby następował wzrost, żeby głosić, żeby Kościół się rozwijał. I to jest tajemnica wzajemnego «trwania». On, Ojciec i Duch trwają w nas, a my trwamy w Jezusie.

Dobrze nam robi, jeżeli to przemyślimy i rozważymy — trwanie w Jezusie, a Jezus trwa w nas. Trwanie w Jezusie, żeby mieć limfę, siłę, żeby mieć usprawiedliwienie, bezinteresowność, żeby być owocnym. A On trwa w nas, żeby dawać nam siłę do [przynoszenia] owocu (por. J 15, 5), żeby nam dawać siłę do świadectwa, za sprawą którego wzrasta Kościół.

I zadaję sobie pytanie — jaka jest relacja między Jezusem, który trwa we mnie, a mną, który trwam w Nim? To jest relacja intymności, relacja mistyczna, relacja bez słów. «Ach, ojczy, ale to — niech tak robią mistycy!» Nie, to jest dla nas wszystkich! Z

małymi myślami: «Panie, ja wiem, że Ty jesteś tutaj [we mnie] — daj mi siłę, a będę robił to, co mi powiesz». Ten zażyły dialog z Panem. Pan jest obecny, Pan jest w nas obecny, Ojciec jest obecny w nas, Duch jest obecny w nas; trwają w nas. A ja powinienem trwać w Nich...

Oby Pan pomagał nam rozumieć, czuć tę mistykę trwania, na którą Jezus kładzie tak duży nacisk, duży, bardzo duży. My często, kiedy mówimy o winnym krzewie i latoroślach, zatrzymujemy się na postaci, na zawodzie rolnika, Ojca — który tę [latorośl], która przynosi owoc, przycina, a tę, która go nie przynosi, odcina i wyrzuca (por. J 15, 1-2). To prawda, że tak robi, ale to nie wszystko, nie. Jest coś innego. To jest pomoc — próby, trudności życia, także upomnienia, jakie daje nam Pan. Ale nie poprzestawajmy na tym. Między winnym krzewem i latoroślami jest to zażyłe trwanie. My, latorośle, potrzebujemy limfy, a winny krzew potrzebuje owoców, świadectwa.

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Dziś po Mszy św., z racji I niedzieli miesiąca, adoracja Najświętszego Sakramentu.
2. W poniedziałek 3 maja Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski. Msze św. w naszym kościele będą odprawiane jak w każdą niedzielę.
3. We wtorek Święto św. Floriana, patrona miasta Krakowa; we środę wspomnienie św. Stanisława Kazimierczyka, kapłana, we czwartek – święto świętych apostołów Filipa i Jakuba, w sobotę Uroczystość św. Stanisława biskupa i męczennika, głównego patrona Polski.
4. W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek i pierwszy piątek miesiąca. Dodatkowa spowiedź we czwartek od godz. 17:00, oraz w piątek od godz. 16:00.
5. Odwiedziny chorych z posługą sakramentalną przez kapłanów w piątek i sobotę od godz. 8:00.
6. Nabożeństwa majowe w naszym kościele w niedziele o godz. 18:30 a w dni powszednie po Mszy św. wieczornej.
7. Przeżywamy nowennę do św. Stanisława. Jego wstawiennictwu polecamy dzieci naszej parafii a szczególnie te, które przygotowują się do I spowiedzi i Komunii świętej.



Parafia Rzymskokatolicka pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Krakowie – Kurdwanowie

adres: ul. W. Witosa 9, 30-612 Kraków; **tel.** 12 6544569; 797624306

www.parafiakurdwanow.pl

Email: kontakt@parafiakurdwanow.pl